



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Szczepaniec

Jarosław Gałkiewicz (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa R. (Spółki Akcyjnej) Odział w P.

przeciwko M. S. i M. S.1

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 28 czerwca 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Warszawie z 24 sierpnia 2018 r., sygn. XXV Nc 639/18:

- 1. uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w całości i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołane wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**
- 3.**
- 4.**

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy w Warszawie 24 sierpnia 2018 r., XXV Nc 639/17 nakazał pozwanym M. S. i M. S.1, aby zapłaciły powodowi Bank S.A. w W. kwotę:

- 315 430,16 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 lipca 2018 r. do dnia zapłaty;
- 9832,56 zł;
- 3995,10 zł;

oraz kwotę 11 160,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 7200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od doręczenia tego nakazu albo, aby wniosły w tym terminie sprzeciw.

W uzasadnieniu sporządzonym na podstawie art. 92 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1093, dalej: „u.SN”) Sąd Okręgowy wskazał, że powód Bank S.A., pozwem z dnia 6 sierpnia 2018 r. skierowanym przeciwko M. S. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą „P.” oraz M. S.1, wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwany jest zobowiązany zapłacić na rzecz powoda kwotę 329 760,92 zł na którą składają się:

1. 315 430,16 zł z tytułu kapitału kredytu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w okresie od dnia 27 lipca 2018 r. do dnia zapłaty;
2. 9832,56 zł z tytułu odsetek umownych, naliczanych zgodnie z Regulaminem od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 3 grudnia 2017 r. do dnia rozwiązania umowy, tj. 18 maja 2018 r.;
3. 3995,10 zł z tytułu odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczanych od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 18 maja 2018 r. do dnia 26 lipca 2018 r., tj. do dnia poprzedzającego wystawienie wyciągu z ksiąg bankowych.

Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 25 marca 2009 r. pozwana M. S. zawarła z powodem Umowę Kredytu Rozwojowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego nr [...]. Tego samego dnia dokonano także zabezpieczenia spłaty ww. kredytu poprzez zawarcie umowy poręczenia pomiędzy powodem a M. S.1.

Powód wskazał, że strona pozwana nie wywiązała się z obowiązku spłaty należności wynikającej z przedmiotowej umowy. Z uwagi na brak spłaty wymagalnego zadłużenia w dniu 18 maja 2018 r. umowa została rozwiązana. Podał, że pomimo wezwań i chęci ugodowego zakończenia sporu strona pozwana unikała kontaktu z powodem i do chwili obecnej nie dokonała spłaty wymaganych zobowiązań kredytowych. Na okoliczność potwierdzenia wysokości zadłużenia powód złożył wyciąg z ksiąg bankowych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że okoliczności przytoczone w pozwie, jak i załączone do niego dokumenty wskazywały na zasadność roszczenia powoda, i stanowiły podstawę do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Sąd Okręgowy wskazał, że wraz z pozwem do akt złożona została Umowa Kredytu Rozwojowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego nr [...] z dnia 25 marca 2009 r. zawarta pomiędzy M. S. prowadzącą działalność gospodarczą nad nazwą P., a Bank S.A. spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W., Umowa Poręczenia z dnia 25 maja 2009 r. zawarta pomiędzy M. S.1 a Bank S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W., jak i wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 27 lipca 2018 r. potwierdzający żądane pozwem kwoty. Powód przedłożył także przedsądowe wezwania dla każdej z pozwanych, które powróciły do powoda jako przesyłki z adnotacją „nie podjęto w terminie” – każda z przesyłek przesłana na adres do korespondencji wskazany w powołanych powyżej umowach. Przedłożono również wezwanie do zapłaty skierowane do pozwanej M. S. z dnia 16 lutego 2018 r., wraz z potwierdzeniem doręczenia z dniem 20 lutego 2018 r. oraz wypowiedzenie umowy z dnia 3 kwietnia 2018 r. wraz z potwierdzeniem doręczenia z dniem 9 kwietnia 2018 r. W aktach znajdowało się także pismo z dnia 3 kwietnia 2018 r. skierowane do pozwanej M. S. informujące o wypowiedzeniu umowy i konsekwencjach z tym związanych, doręczone w dniu 9 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy stwierdził, że z akt sprawy wynikało również, że poprzednikiem prawnym Bank S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. jest powód Bank S.A.

W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie nie zaistniała żadna z przesłanek wyłączających możliwość wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Zgodnie z art. 499 k.p.c., wówczas obowiązującym, nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, nie mógł być wydany, jeżeli według treści pozwu: 1) roszczenie było oczywiście bezzasadne; 2) przytoczone okoliczności budziły wątpliwość; 3) zaspokojenie roszczenia zależało od świadczenia wzajemnego; 4) miejsce pobytu pozwanego nie było znane albo gdyby doręczenie mu nakazu nie mogło nastąpić w kraju (§ 2).

Sąd Okręgowy podkreślił, że brak podstaw do wydania nakazu zapłaty zachodzi w każdym wypadku, w którym nie można w sposób niebudzący wątpliwości przyjąć – na podstawie dostępnego w pozwie materiału – zasadności dochodzonego roszczenia i dopuszczalności jego dochodzenia w sądowym procesie cywilnym. W przedmiotowej sprawie niniejsze nie miało miejsca, co skutkowało wydaniem nakazu zapłaty. Zaznaczył, że powódka w niniejszej sprawie – przy zawieraniu ww. umowy – nie występowała w charakterze konsumenta.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., wskazując, że na zasądzoną kwotę złożyła się suma opłaty sądowej oraz wynagrodzenia pełnomocnika stanowiącym równowartość stawki minimalnej obliczonej od wartości przedmiotu sporu (zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie), powiększonego o opłatę skarbową od pełnomocnictwa.

Prokurator Generalny (dalej: „skarżący”) na podstawie art. 89 § 1 i 2 w związku z art. 115 § 1 i 1a u.SN z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, obejmującą obowiązek budowania zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, co wymaga działania przez organ władzy publicznej (Sąd) na podstawie i w granicach przepisów, w sposób wykluczający ich rażące naruszenie, wniósł skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Okręgowy w Warszawie, XXV Nc 639/18 z 24 sierpnia 2018 r. w sprawie z powództwa Bank S.A. z siedzibą w W. przeciwko M. S. oraz M. S.1, zaskarżając go w całości.

Na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie zasady, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.

(Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm., dalej: „Konstytucja RP”), a mianowicie: zasady praworządności, sprawiedliwości proceduralnej, a także prawa do rzetelnej procedury, zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego, wynikających z art. 2, art. 7 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP poprzez uznanie przez Sąd Okręgowy w Warszawie, iż roszczenie skierowane przez powoda przeciwko pozwanym nie jest oczywiście bezzasadne, przytoczone w pozwie okoliczności nie budzą wątpliwości i tym samym zachodzą podstawy do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym bez zbadania z urzędu potencjalnej nieważności części postanowień umowy kredytowej łączącej strony, z której wynikało dochodzone świadczenie, nie zaś skierowania sprawy do rozpoznania na rozprawie, co było sprzeczne z zasadą lojalności państwa wobec obywateli w procesie stosowania prawa,

2. rażące naruszenie prawa polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu przez Sąd orzekający w sprawie norm wyrażonych w przepisach art. 499 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 1964, nr 43 poz. 296, dalej: „k.p.c.”) w zw. z art 498 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania) w zw. z art 233 § 1 k.p.c. oraz art. 58 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. 1964, nr 16 poz. 93, dalej: „k.c.”) w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. 1997, nr 140 poz. 939, dalej „pr.bank.”) poprzez:
 1. zasądzenie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwoty 329 257,82 zł tj. wierzytelności wynikającej z zawartej przez pozwaną M. S. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą P. z Bank1 S.A. Oddział w Polsce umowy kredytu rozwojowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego nr [...] w dniu 25 marca 2009 r. oraz wynikającej z tytułu umowy poręczenia zawartej pomiędzy ww. bankiem a M. S. w oparciu o twierdzenia strony powodowej oraz dołączone do pozwu dokumenty w postaci umowy kredytu kwoty 450 000,00 zł, umowy poręczenia, wyciągu z ksiąg bankowych nr [...] z dnia 27 lipca 2018 r., pisemnego wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 3 kwietnia

2018 r. i przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda, w oparciu o treść powyższych dokumentów prywatnych, pomimo tego, że budziły one uzasadnione wątpliwości w zakresie określonej w nich wysokości zadłużenia pozwanych w porównaniu z wysokością zaciągniętego kredytu, nie pozwalały na weryfikację dochodzonej pozwem kwoty oraz uniemożliwiały ustalenie wartości dotychczasowych spłat kredytobiorcy i w konsekwencji wydanie ww. nakazu zapłaty pomimo tego, że nie było podstaw do jego wydania, jako że roszczenie pozwu było istotnie zawyżone z uwagi na niedozwolone postanowienia umowne, w oparciu o które wyliczono żądanie pozwu, lub z uwagi na nieważność całej umowy, na której opierano roszczenie pozwu oraz z uwagi na nieudowodnienie faktów uzasadniających dochodzonego roszczenia tj. podstawy roszczenia i jego prawidłowej wysokości,

2. zaniechanie przez Sąd zbadania z urzędu, czy przedłożona wraz z pozwem umowa kredytu nie zawierała niewiążących pozwanych postanowień w zakresie, w jakim regulowała sposób wyliczenia kwoty kredytu podlegającej spłacie i wysokość poszczególnych rat poprzez odwołanie do kursów z tabel banku (mechanizm indeksacji), które to postanowienia mogły kształtować jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, co wymagało dokonania oceny ewentualnego skutku ich wyeliminowania ze stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami, w tym ustalenia, czy czynność prawna zawarta pomiędzy nimi pozostawała ważna, a jeżeli tak to w jakim zakresie oraz zobowiązywało sąd do stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, skierowanie sprawy do postępowania według przepisów ogólnych i wyznaczenia rozprawy,
3. niewłaściwe uznanie, że zawarta przez pozwaną M. S. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą P. z Bank1 S.A. Oddział w Polsce umowa kredytu rozwojowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego nr [...] z dnia 25 marca 2009 r. oraz umowa poręczenia w oparciu o które powód wywiódł żądanie zapłaty jest w całości ważna, podczas gdy jej treść i cel z uwagi na zawarte klauzule sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, dotyczące indeksacji do waluty obcej po usunięciu których nie

można ustalić wysokości roszczenia oraz uznać za udowodnioną obliczoną na podstawie nieważnych postanowień umowy, kwotę żadaną w pozwie, jest sprzeczna z celem i naturą umowy kredytu, a także z zasadami współżycia społecznego i w tym zakresie umowa winna zostać uznana za nieważną na podstawie art. 58 § 1, 2, 3 k.c.

W oparciu o przepis art. 91 § 1 oraz art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 388 § 1 k.p.c. skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Okręgowy w Warszawie, XXV Nc 639/18 z 24 sierpnia 2018 r. w sprawie z powództwa Bank S.A. z siedzibą w W. przeciwko M. S. oraz M. S.1 o zapłatę i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach niniejszego postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługiwała na uwzględnienie, albowiem nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Warszawie z 24 sierpnia 2018 r., XXV Nc 639/18, wydany w sprawie z powództwa Bank S.A. z siedzibą w W. przeciwko M. S. oraz M. S.1 o zapłatę w postępowaniu upominawczym, nie odpowiada prawu.

Zgodnie z treścią art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub 2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub 3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP.

Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20 oraz 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej z przesłanek szczególnych – uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tj. z jednej strony, z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu – jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”) – nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych,

niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (zob. wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r., *Riabykh* przeciwko Rosji, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20 i z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

Dokonując wstępnej oceny skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia jakichkolwiek innych okoliczności, które mogłyby uzasadniać ocenę, że w niniejszej sprawie jest ona niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wniesiona przez Prokuratora Generalnego, który jest jednym z dwóch podmiotów wskazanych w art. 89 § 2 u.SN, uprawnionych do wnoszenia skarg nadzwyczajnych od orzeczeń, które uprawomocniły się po wejściu w życie ustawy o Sądzie Najwyższym, tj. 2 kwietnia 2018 r. Zaskarżony nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie nie może także zostać uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Ponadto, jest to pierwsza skarga nadzwyczajna w niniejszej sprawie. Reasumując, należy stwierdzić, że nie zachodzą przeszkody do merytorycznego rozpoznania wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczegółowych, a następnie dopiero przeprowadzić ocenę tego,

czy w przypadku uznania jednej z przesłanek szczególnych skargi za uzasadnioną, wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna). W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu nakazowi zapłaty wydanemu przez Sąd Okręgowy w Warszawie, XXV Nc 639/18 zarzuty odwołujące się do przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN.

Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, a mianowicie: zasady praworządności, sprawiedliwości proceduralnej, a także prawa do rzetelnej procedury, zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego, wynikających z art. 2, 7 i 45 Konstytucji RP.

Do naruszenia tego miało dojść poprzez uznanie przez Sąd Okręgowy w Warszawie, iż roszczenie skierowane przez powoda przeciwko pozwanym nie jest oczywiście bezzasadne, przytoczone w pozwie okoliczności nie budzą wątpliwości i tym samym zachodzą podstawy do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym bez zbadania z urzędu potencjalnej nieważności części postanowień umowy kredytowej łączącej strony, z której wynikało dochodzone świadczenie, nie zaś skierowania sprawy do rozpoznania na rozprawie, co było sprzeczne z zasadą lojalności państwa wobec obywateli w procesie stosowania prawa.

Prokurator Generalny wydanemu orzeczeniu zarzucił również rażące naruszenie prawa polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu przez Sąd orzekający w sprawie norm wyrażonych w przepisach art. 499 k.p.c. w zw. z art 498 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania) w zw. z art 233 § 1 k.p.c. oraz art. 58 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego poprzez:

1. zasądzenie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwoty 329 257,82 zł w oparciu o twierdzenia strony powodowej oraz dołączone do pozwu dokumenty i przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda, w oparciu o treść powyższych dokumentów prywatnych, pomimo tego, że budziły one uzasadnione wątpliwości w zakresie określonej w nich wysokości zadłużenia pozwanych w porównaniu z wysokością zaciągniętego kredytu, nie pozwalały

na weryfikację dochodzonej pozwem kwoty oraz uniemożliwiały ustalenie wartości dotychczasowych spłat kredytobiorcy i w konsekwencji wydanie ww. nakazu zapłaty pomimo tego, że nie było podstaw do jego wydania, jako że roszczenie pozwu było istotnie zawyżone z uwagi na niedozwolone postanowienia umowne, w oparciu o które wyliczono żądanie pozwu, lub z uwagi na nieważność całej umowy, na której opierano roszczenie pozwu oraz z uwagi na nieudowodnienie faktów uzasadniających dochodzone roszczenia tj. podstawy roszczenia i jego prawidłowej wysokości,

2. zaniechanie przez Sąd zbadania z urzędu, czy przedłożona wraz z pozwem umowa kredytu nie zawierała niewiążących pozwanych postanowień w zakresie, w jakim regulowała sposób wyliczenia kwoty kredytu podlegającej spłacie i wysokość poszczególnych rat poprzez odwołanie do kursów z tabel banku które to postanowienia mogły kształtować jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, co wymagało dokonania oceny ewentualnego skutku ich wyeliminowania ze stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami, w tym ustalenia, czy czynność prawna zawarta pomiędzy nimi pozostawała ważna, a jeżeli tak to w jakim zakresie oraz zobowiązywało sąd do stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, skierowanie Sprawy do postępowania według przepisów ogólnych i wyznaczenia rozprawy,
3. niewłaściwe uznanie, że zawarta przez pozwaną M. S. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą P. z Bank1 S.A. Oddział W Polsce umowa kredytu rozwojowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego nr [...] z dnia 25 marca 2009 r. oraz umowa poręczenia w oparciu o które powód wywiódł żądanie zapłaty jest w całości ważna, podczas gdy jej treść i cel z uwagi na zawarte klauzule sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, dotyczące indeksacji do waluty obcej po usunięciu których nie można ustalić wysokości roszczenia oraz uznać za udowodnioną obliczoną na podstawie nieważnych postanowień umowy, kwotę żadaną w pozwie, jest sprzeczna z celem i naturą umowy kredytu, a także z zasadami współżycia społecznego i

w tym zakresie umowa winna zostać uznana za nieważną na podstawie art. 58 § 1, 2, 3 k.c.

Na uwzględnienie zasługiwał zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. Sąd Okręgowy wydając nakaz zapłaty zaniechał ustalenia czy w Umowie Kredytu Rozwojowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego nr [...] z 25 marca 2009 r. zawartej pomiędzy M. S. a poprzednikiem prawnym powoda znajdują się postanowienia sprzeczne z istotą stosunku umownego. W przedmiotowej sprawie Sąd winien był rozważyć czy przedmiotowa umowa nie uchybiła zasadzie równowagi kontraktowej oraz zasadzie swobody umów, a także czy nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22 sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu.

Sąd Najwyższy po wejściu w życie art. 353¹ k.c. w kilku orzeczeniach uznał za wykraczające poza kryterium natury (właściwości) stosunku prawnego postanowienia umowy, które oddawały jednej ze stron możliwość zmiany warunków umowy (a ściślej – zmiany treści wiążącego strony stosunku prawnego). W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91 (OSNC 1992, nr 1 poz. 1), uznano za niedopuszczalne umieszczenie w regulaminie bankowym, dotyczącym warunków prowadzenia rachunku bankowego, postanowień uprawniających bank do jednostronnej zmiany treści tego regulaminu, a tym samym zmiany warunków umowy rachunku bankowego. W uzasadnieniu tego orzeczenia stwierdzono, że „[n]atura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. (...) W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie

zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów. Klauzula umowna dopuszczająca dokonywanie jednostronnej zmiany w dowolnym czasie takich umów narusza zasadę słuszności kontraktowej, nie zezwalającą na dopuszczenie takiego reżimu umownego, w którym z zasady realizowałoby się interesy jednej, z uszczerbkiem interesów drugiej ze stron umowy. Byłoby to zatem sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.”

Korespondujące z tym orzeczeniem stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 6 marca 1992 r., III CZP 141/91 (OSNC 1992, nr 6 poz. 90), w której przyjęto, że zastrzeżenie w regulaminie bankowym – mającym zastosowanie do stosunku prawnego kredytu, pożyczki albo rachunku bankowego – uprawnia do zmiany przez bank w czasie trwania umowy wysokości stopy oprocentowania bez wypowiedzenia umowy wymaga dla swej skuteczności określenia konkretnych okoliczności, od jakich zmiana ta jest uzależniona. Zbieżne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w uchwale z 19 maja 1992 r., III CZP 50/92, w której uznał, że postanowienie umowy kredytu bankowego uprawniające kredytodawcę do zmiany stawek oprocentowania jest bezskuteczne, jeżeli w umowie nie określono jednocześnie konkretnych okoliczności, od jakich zmiana ta jest uzależniona. Warto zaznaczyć, że dwie ostatnie uchwały dotyczyły bezpośrednio zakresu swobody określania przez bank wysokości świadczenia własnego lub drugiej strony.

W treści przytoczonej wcześniej uchwały z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22 Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że postanowienie umowne uzależniające wysokość świadczenia od swobodnego uznania jednej ze stron jest sprzeczne z naturą (właściwością) stosunku prawnego. Sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego w tym przypadku polega na wprowadzeniu do jego treści elementu nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej, co jest obce stosunkom zobowiązaniowym oraz stosunkom prywatnoprawnym w ogólności.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że zastosowanie indeksacji walutowej jest dopuszczalne co do zasady. Nie narusza ani zasady nominalizmu, ani też

zasady swobody umów z art. 353¹ k.c., jeżeli pozwala na określenie koniecznych przedmiotowo postanowień umowy kredytowej, określonych w art. 69 ustawy Prawo bankowe. Sporządzenie umowy zgodnie z tymi przepisami wymaga więc zastosowania takiego mechanizmu na etapie określania kursu CHF na potrzeby ustalenia każdej kolejnej raty, który byłby niezależny od arbitralnych decyzji kredytodawcy, w tym posłużenia się kursami innych instytucji finansowych, w szczególności średnim kursem NBP, nawet z określonym w umowie, dopuszczalnym poziomem odstępstwa, tak aby kredytobiorca z góry mógł ustalić poziom, do którego ponosi ryzyko związane ze skorzystaniem z takiego kredytu w konkretnym banku, oferującym znane z góry warunki ustalania wysokości rat kapitałowych, rzutujących automatycznie na wysokość faktycznie spłacanego oprocentowania.

Sąd Okręgowy powinien zbadać zarówno ogólną dopuszczalność zawarcia umowy kredytu indeksowanego walutą obcą, jak i jej ważność. W tym zakresie trafny jest więc zarzut skargi nadzwyczajnej naruszenia art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ k.c.

W tym miejscu Sąd Najwyższy wyraźnie podkreśla, że przyczyną uchylenia zaskarżonego nakazu zapłaty, nie jest jednoznaczne stwierdzenie nielegalności postanowień umownych, ale brak ich zbadania w toku postępowania upominawczego przed Sądem Okręgowym w Warszawie. W ocenie Sądu Najwyższego, w analizowanej sprawie z uzasadnienia zaskarżonego nakazu zapłaty nie wynika bowiem, aby Sąd *meriti* badał ważność i uczciwy charakter postanowień zawartej przez strony umowy.

W wywiedzionej skardze nadzwyczajnej skarżący pominął kwestię mieszanego charakteru postępowania. Poręczyciel jest bowiem konsumentem, a zgodnie z treścią art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. O statusie konsumenta na tle tego przepisu rozstrzyga kilka elementów, z których kluczowym jest charakter czynności prawnej dokonywanej przez osobę fizyczną z przedsiębiorcą – niezwiązany z działalnością gospodarczą lub zawodową tej pierwszej. Kryterium to oznacza, że status konsumenta nie podlega ocenie *in abstracto*, lecz w relacji do konkretnej czynności prawnej

(zob. wyrok Sąsu Najwyższego z 10 maja 2017 r., I CSK 477/16 oraz z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22, OSNC-ZD 2022, nr D, poz. 50).

Sąd Okręgowy w zaskarżonym orzeczeniu nie tylko pominął udział konsumenta, ale też charakter czynności prawnej, z której wynika jego zobowiązanie, a mianowicie umowę poręczenia. Skoro podstawą uwzględnienia powództwa wobec pozwanej było udzielenie przez nią poręczenia za zobowiązania wynikające z umowy kredytu, to nie może być wątpliwości, że odpowiedzialność pozwanej znajduje oparcie w czynności prawnej poręczenia dokonanej z powodowym bankiem (przedsiębiorcą), a więc czynności odrębnej od umowy kredytu. Ponieważ podstawą zobowiązania pozwanej jest inna czynność prawna niż kreująca odpowiedzialność pozwanej kredytobiorczyni, nie ma przeszkód, aby do czynności poręczenia stosować inne kryteria oceny (w kontekście statusu stron) niż do umowy kredytu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2022 r., II CSKP 362/22, a także wyrok TSUE z 3 września 2015 r., C-110/14, *Horatiu Ovidiu Costea przeciwko SC Volksbank Romania SA*, pkt 29-30). Istotne jest przy tym to, że pozwana poręczycielka nie prowadzi działalności gospodarczej lub zawodowej. Jest więc w świetle art. 22¹ k.c. konsumentem.

Oceny tej nie zmienia to, że poręczenie zostało udzielone za zobowiązanie zaciągnięte przez matkę, prowadzącą działalność gospodarczą. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy, co do zasady, zaakceptował tezę, że poręczyciel zobowiązania zaciągniętego przez przedsiębiorcę może mieć status konsumenta (wyrok Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2006 r., IV CSK 372/05).

Z kolei w wyroku z 10 maja 2017 r., I CSK 477/16, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że na gruncie art. 22¹ k.c. nie można uzależniać traktowania poręczyciela jako konsumenta od tego, by związku z działalnością profesjonalną nie wykazywała ani sama czynność poręczenia, ani czynność, z której wynikał zabezpieczony dług główny. Bardziej uzasadnione jest ograniczenie tego związku do samego poręczenia, które zachowuje pewną samodzielność w stosunku do głównej umowy. Nie ma więc dostatecznych podstaw do tego, aby w kontekście art. 22¹ k.c. przy dokonywaniu oceny związku poręczenia z działalnością gospodarczą lub zawodową uzależniać status konsumenta od charakteru umowy głównej.

Związek między daną czynnością a działalnością gospodarczą lub zawodową musi być bezpośredni, co oznacza, że istnienie związku jedynie pośredniego nie wyłącza uznania osoby dokonującej czynności za konsumenta. Jeśli dana osoba fizyczna w ogóle nie prowadzi działalności gospodarczej lub zawodowej, to w umowie zawartej z przedsiębiorcą – w świetle k.c. – w zasadzie zawsze będzie traktowana jako konsument. Stąd też Sąd Najwyższy przyjął, że konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c. jest osoba fizyczna, udzielająca poręczenia spłaty zobowiązania matki – przedsiębiorcy z tytułu umowy kredytu, jeżeli poręczenie to nie jest bezpośrednio związane z działalnością gospodarczą lub zawodową tej osoby.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy zaniechał dokonania ustaleń w zakresie statusu konsumenta poręczycielki. W uzasadnieniu zaskarżonego nakazu zapłaty Sąd Okręgowy jedynie lakonicznie wskazał, że powódka M. S. nie występowała, przy zawieraniu przedmiotowej umowy, w charakterze konsumenta.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) wskazuje się, że jeżeli chodzi o kwestię tego, czy osobę fizyczną, która zobowiązuje się zagwarantować zobowiązania spółki handlowej powzięte względem instytucji bankowej w ramach umowy kredytu, można uważać za „konsumenta” w rozumieniu dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L z 21 kwietnia 1993 r., nr 95, s. 29, dalej „dyrektywa 93/13”), TSUE zaznaczył, że chociaż taką umowę gwarancji lub poręczenia można ze względu na przedmiot określić jako umowę akcesoryjną względem umowy głównej będącej źródłem długu, który zabezpiecza, to z punktu widzenia stron umowy przedstawia się ona jako umowa odrębna, gdyż zawarta jest pomiędzy osobami innymi aniżeli strony umowy głównej. To więc w odniesieniu do stron umowy gwarancji lub poręczenia należy oceniać charakter, w jakim strony te działały. Pojęcie konsumenta w rozumieniu art. 2 lit. b dyrektywy 93/13 ma charakter obiektywny (zob. wyrok TSUE z 3 września 2015 r., C-110/14, pkt 21).

Pojęcie to należy oceniać w świetle kryterium funkcjonalnego, polegającego na ocenie, czy dany stosunek umowny wpisuje się w ramy działalności niezwiązanej z wykonywaniem zawodu. W przypadku osoby fizycznej,

która wystąpiła jako gwarant względnie poręczyciel wykonania przez spółkę handlową jej zobowiązań, do sądu krajowego należy ustalenie, czy osoba ta działała w ramach swej działalności zawodowej, bądź to z powodu powiązań funkcjonalnych, jakie ma z tą spółką, takich jak zarządzanie, bądź to z uwagi na znaczący udział w jej kapitale zakładowym, czy też działała w celach prywatnych (pkt 26-29; podobnie postanowienie TSUE z 14 września 2016 r., C-534/15, *Pavel Dumitraș i Mioara Dumitraș przeciwko BRD Groupe Société Générale - sucursala Satu Mare*, pkt 29-34).

TSUE wyraźnie jednak wskazał, że nie jest konsumentem osoba udzielająca poręczenia za cudze zobowiązania w ramach swojej działalności zawodowej, wynikającej:

1. bądź to z powiązań funkcjonalnych, jakie ma z dłużnikiem, takich jak zarządzanie,
2. bądź to z uwagi na znaczący udział w jego kapitale zakładowym.

Prowadzi to do wniosku, że według TSUE możliwe jest przyjęcie, iż dana osoba prowadzi działalność zawodową (gospodarczą), jeżeli jest powiązana z przedsiębiorcą, za którego zobowiązania poręcza:

1. funkcjonalnie, np. jest członkiem organu tego przedsiębiorcy (spółki) lub
2. majątkowo, będąc np. wspólnikiem spółki. Innymi słowy, określony charakter powiązań między daną osobą a przedsiębiorcą może wskazywać, że osoba ta prowadzi działalność zawodową (gospodarczą) i dlatego konkretna czynność (udzielenie poręczenia) jest dokonywana w ramach tej działalności.

Z oczywistych przyczyn argumentacja ta nie może wprost odnosić się do członków rodziny. Nie można przecież mówić o takich powiązaniach rodzinnych na płaszczyźnie zarządzania lub udziałów w majątku. Nie budzi jednak wątpliwości, że członek rodziny może współdziałać w prowadzeniu działalności gospodarczej lub korzystać z nieruchomości, na zakup której udzielono kredytu, a jego stopień zaangażowania może być na tyle znaczny, że będzie pozwalał na uznanie tej partycypacji za działalność zawodową lub gospodarczą nawet wówczas, gdy ten formalnie takiej działalności nie prowadzi i nie jest przedsiębiorcą ujawnionym w CEIDG. Sytuacja taka wykluczałaby traktowanie takiego członka rodziny jako konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Okoliczności powyższe

powinny być jednak ustalane w toku postępowania przez Sąd Okręgowy, który zupełnie pominął konieczność ustalenia celu i przeznaczenia kredytu. Z okoliczności sprawy nie wynika natomiast, by poręczycielka konsumentem nie była.

Skoro pozwana, udzielając poręczenia, była konsumentem, obowiązkiem Sądu *meriti*, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem TSUE, było zbadanie, czy warunki umowy poręczenia (w powiązaniu z umową kredytu), wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą (wyrok TSUE z 13 września 2018 r., , Profi Credit Polska w Bielsku-Białej przeciwko Mariuszowi Wawrzoskowi, pkt 42; zob. też wyroki TSUE: z 9 listopada 2010 r., C-137/08, *VB Pénzügyi Lízing Zrt. v Ferenc Schneider*, pkt 56; z 14 czerwca 2012 r., C-618/10, *Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquínowi Calderónowi Caminie*, pkt 44; 103 z 21 lutego 2013 r., C-472/11, *Banif Plus Bank Zrt przeciwko Csaba Csipai i Viktória Csipai*, pkt 24; z 21 kwietnia 2016 r., *Ernst Georg Radlinger i Helena Radlingerová przeciwko Finway a.s.*, pkt 52, i przytoczone tam orzecznictwo, i z 21 grudnia 2016 r., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, *Gutierrez Naranjo i in.*, pkt 58).

Przy braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków danej umowy nie można bowiem zagwarantować przestrzegania praw przyznanych w drodze dyrektywy 93/13 (wyrok TSUE z 13 września 2018 r., C-176/17, pkt 62, i przytoczone tam orzecznictwo; ostatnio także wyrok TSUE z 7 listopada 2019 r., C-419/18 i C-483/18, (...) S.A. w B.-B. i (...) S.A. z siedzibą w B.-B. przeciwko Bogumile Włostowskiej i in.). Zgodnie z dyrektywą 93/13 sądy krajowe są zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwych warunków umownych, aby nie wywierały one, w braku sprzeciwu konsumenta, wiążących wobec niego skutków (wyrok TSUE z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, *Abanca Corporación Bancaria i Bankia*, pkt 52, i przytoczone tam orzecznictwo).

Stanowisko co do konieczności badania przez sąd z urzędu, czy w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem znajdują się niedozwolone (abuzywne) postanowienia jest szeroko aprobowane w aktualnym orzecznictwie

Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 października 2020 r., I CSK 238/19; z 17 czerwca 2021 r., II CSKP 35/21; z 31 sierpnia 2021 r., I NSNc 93/20; z 22 września 2021 r., I NSNc 429/21; z 22 września 2021 r., I NSNc 371/21, z 1 grudnia 2021 r., I NSNc 535/21).

Sąd ma obowiązek zbadania abuzywności postanowień umownych w granicach sporu (k.p.c.), a w szczególności – w granicach przytoczeń faktycznych stron. Nie budzi jednak wątpliwości, że w okolicznościach sprawy zagadnienie ewentualnej abuzywności postanowień umowy kredytu, rzutujących w decydujący sposób na zakres odpowiedzialności pozwanej jako poręczycielki (zob. art. 879 § 1 k.c.), było objęte przytoczeniami faktycznymi stron. Konieczne było więc zbadanie, czy zawarta przez pozwaną umowa poręczenia nie zawiera niedozwolonych postanowień, mając na względzie, że udzielając poręczenia pozwana przyjęła odpowiedzialność za zobowiązania matki wynikające z umowy kredytu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest już pogląd o niedozwolonym charakterze postanowień, w których możliwość ustalania kursu (a zatem również wysokości świadczeń) zależy od arbitralnej decyzji jednej ze stron (zob.m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134; z 8 września 2016 r., II CSK 750/15; z 1 marca 2017 r.; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 11 grudnia 2019 r., OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21, i z 28 września 2021 r., I CSKP 74/21, OSNC 2022, Nr 5, poz. 53).

Sąd *meriti* nie rozważył, czy – przy przyjęciu, że pozwana jest konsumentem – dopuszczalne jest w świetle postanowień dyrektywy 93/13 i art. 385¹ k.c. takie ukształtowanie jej odpowiedzialności za zobowiązania przedsiębiorcy, których wysokość jest kształtowana dowolnie przez jedną stronę umowy, tj. bank. W tym kontekście brak jest również ustaleń co do faktycznych możliwości negocjowania przez pozwaną kursu, po którym następowało przeliczenie

uruchamianych przez powoda transz kredytu. Niezależnie od tej okoliczności wysokość rat kredytu obciążających kredytobiorcę nie podlegała już negocjacji.

Z uwagi na fakt, że część zarzutów zgłoszonych w ramach podstaw szczegółowych okazała się uzasadniona, należało w dalszej kolejności ocenić czy zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej uzasadnia uchylenie zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia.

Realizacja zasady proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 u.SN. winna z jednej strony uwzględniać dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), nakazujące eliminować istotne wady prawomocnych orzeczeń sądu powszechnego lub wojskowego stypizowane w punktach 1-3 tego przepisu, z drugiej zaś strony musi uwzględniać istotną, konstytucyjną wartość pewności prawa, której immanentnym elementem jest ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP).

Rozpatrując zatem konieczność zmiany lub uchylenia prawomocnego wyroku jako wymogu płynącego z obowiązywania zasady państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zauważyć należy konflikt wartości, który musi zostać rozstrzygnięty poprzez odwołanie się do zasady proporcjonalności, przy czym kluczowe znaczenie będzie miała proporcjonalność *sensu stricto* wyrażająca się w wyważaniu między koniecznością ochrony powagi rzeczy osądzonej, a koniecznością ochrony integralnie rozumianej zasady demokratycznego państwa prawnego jako przestrzeni urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). O ile więc ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Dokonując zatem ważenia racji, jakie w świetle art. 2 Konstytucji przemawiają za przyznaniem pierwszeństwa ochronie powagi rzeczy osądzonej i w konsekwencji utrzymaniem w mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie wydanego z naruszeniem prawa, a ogółem racji wynikających w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, Sąd Najwyższy stwierdza, że uchylenie tego wyroku będzie proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność z art. 2 Konstytucji RP.

Artykuł 91 § 1 u.SN przewiduje, że w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie. Sąd Najwyższy oddala skargę nadzwyczajną, jeżeli stwierdzi brak podstawy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Z tego względu Sąd Najwyższy, uwzględniając skargę nadzwyczajną, na podstawie art. 91 § 1 u.SN uchylił zaskarżony nakaz zapłaty w całości i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

O kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej orzeczono na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

[SOP]